

# Oj szalałeś szalałeś – Bohdan Smoleń

Bodzio! Gdzie się twój amor podziół?

Oj Hanuś, moja Hanuś

Konrabanda Bogusia wykończyła

I ni mom już zdrowia na ten sport, hej

Oj szalałeś, szalałeś

Jajcami handlowałeś

Ale juz nie bede

Ale juz nie bede

Jaja z trzech nie te same

Ale jo nie bede

Ale jo nie bede

Moje tyz zmarnowane

3

2

1

Oj szalałeś, szalałeś

Jajcami handlowałeś

Ale juz nie bede

Ale juz nie bede

Baby z trzech nie te same

Ale jo nie bede

Ale jo nie bede

Adresy zapomniane

3

2

1

Oj Hanuś, moja Hanuś

Jo ci godam jak na spowiedzi

Jo już mom tego furkotania dość

I hej

Oj Bodzio, ty mój Bodzio!

Gdzie się twój amor podziół?

Poseł se na wcasz

Poseł se na wcasz

Juz mu się odechciało

I jo juz nie bede

I jo juz nie bede  
Bo krucie mi zabrało  
Oj Bodzio, ty mój Bodzio!  
Gdzie się twój amor podział?  
Poseł se do NATO  
Poseł se do NATO  
A co ty Hanuś na to?  
Leci do Chicago  
Leci do Chicago  
Tam ponoć chodzą nago  
3  
2  
1  
Oj Hanuś moja Hanuś  
Popatrz se na te wierchy  
Bo jak mi wyjdzie,  
To na sufit będziesz  
Przez cały tydzień patrzyła, hej!  
Oj ty mój Casanowo  
Tyś jajami handlował  
Ale juz nie bede  
Ale juz nie bede  
Bo jaja nie te same  
Ale jo nie bede  
Ale jo nie bede  
To czasy zapomniane  
Naprawdę nie bede  
Naprawdę nie bebe  
To czasy zapomniane  
Oj Hanuś moja Hanuś  
Jak za młodu jajcami handlujesz  
To na starość seksu nie czujesz, hej!



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych